

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. M.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału w W.
o emeryturę rolniczą,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 czerwca 2021 r.,

zażalenia organu rentowego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 4 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa (...) III WSC U (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) postanowieniem z dnia 4 listopada 2020 r. odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 kwietnia 2020 r., oddalającego apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 9 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że pełnomocnik organu rentowego nie dołączył do skargi kasacyjnej pełnomocnictwa, z którego treści wynikałoby, że zostało ono udzielone także do prowadzenia sprawy ze skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego przed Sądem Najwyższym. Sama skarga kasacyjna była zaś

dotknięta innym brakiem formalnym, to jest w ogóle nie zawierała oznaczenia wartości przedmiotu sporu.

Sąd przypomniał w związku z tym, że pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje z mocy art. 91 k.p.c. uprawnienia do sporządzenia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu wywołanym jej wniesieniem, skoro w znaczeniu technicznoprosesowym skarga wszczyna nową sprawę, której celem jest kontrola legalności orzeczenia. Pełnomocnictwo procesowe udzielone przez organ rentowy radcy prawnemu T. B. w dniu 11 kwietnia 2019 r. nie uprawniało zatem tego pełnomocnika do sporządzenia skargi kasacyjnej oraz reprezentacji swojego mocodawcy przed Sądem Najwyższym. Nie spełniało ono bowiem wymogów z art. 87¹ § 1 zdanie pierwsze k.p.c., gdyż w punkcie 1 upoważniało do reprezentacji Prezesa KRUS, który udzielał tego pełnomocnictwa - między innymi - do reprezentowania przed sądami administracyjnymi, sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach związanych z decyzjami wydawanymi przez upoważniającego.

Pełnomocnik został wezwany do uzupełnienia tychże braków przez przedstawienie w 4 egzemplarzach pełnomocnictwa uprawniającego do występowania w niniejszej sprawie przed Sądem Najwyższym oraz do określenia (również w 4 egzemplarzach) wartości przedmiotu zaskarżenia jako wartości świadczenia za okres roku, gdyż niezależnie od treści art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. obowiązek podania przedmiotowej wartości wynika z art. 398⁴ § 3 k.p.c. - w terminie tygodniowym od daty doręczenia niniejszego wezwania pod rygorem odrzucenia skargi. Choć zaś w wyznaczonym terminie odpowiedział on na wezwanie Sądu, to jednak odpowiedź ta nie stanowiła zastosowania się do tego wezwania, przez co w konsekwencji nie zostały uzupełnione wymienione braki formalne wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, złożone ponownie pełnomocnictwo z dnia 11 kwietnia 2019 r. nie spełniało wymogów z art. 87¹ § 1 zdanie pierwsze k.p.c., gdyż nie obejmowało z mocy art. 91 k.p.c. uprawnienia do sporządzenia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu wywołanym jej wniesieniem, skoro w znaczeniu technicznoprosesowym skarga wszczyna nową sprawę, której celem jest kontrola legalności orzeczenia. Wbrew stanowisku przedstawionemu przez

pełnomocnika skarżącego, Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego nie jest natomiast sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w znaczeniu, jakie sugeruje pełnomocnik, i to z kilku powodów. Po pierwsze, z historycznego punktu widzenia. Do dnia 2 kwietnia 2018 r. obowiązywała bowiem ustawa z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, według której wymieniona Izba nosiła nazwę Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (art. 3 § 1 pkt 3 tejże ustawy), z czego Sąd Apelacyjny wyciągnął wnioski, że sporne pełnomocnictwo nie dotyczy możliwości reprezentacji Prezesa KRUS przed Sądem Najwyższym. Z logicznego punktu widzenia gdyby tak było, pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu T. B. w dniu 11 kwietnia 2019 r., czyli w kilka dni po wejściu w życie „nowej” ustawy o Sądzie Najwyższym, powinno być zmienione w swej treści w punkcie 1 i dostosowane do zaistniałej zmiany. Tak się jednak nie stało. Nie stało się tak niestety także po żądaniu Sądu do uaktualnienia pełnomocnictwa w celu skutecznego wniesienia skargi kasacyjnej. Pełnomocnik ograniczył się bowiem do złożenia kserokopii pełnomocnictwa złożonego już w kwietniu 2019 r. Po drugie, obecnie nadal Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego, choć „odebrano” jej z zakresu kognicji sprawy publiczne, nadal nie rozpoznaje jedynie spraw ze skarg kasacyjnych, zażaleń, skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, ale rozpoznaje także sprawy z zakresu prawa własności przemysłowej oraz zagadnienia prawne w sprawach należących do właściwości Izby, sprawy rejestrowe, z wyłączeniem spraw dotyczących rejestracji przedsiębiorstw i rejestracji zastawów. Z zakresu tego wynika zatem, że Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego nie jest jedynie „zwykłym sądem pracy i ubezpieczeń”. Tymczasem zgodnie z treścią art. 87¹ § 1 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych, a w sprawach własności intelektualnej także przez rzeczników patentowych. Zastępstwo to dotyczy także czynności procesowych związanych z postępowaniem przed Sądem Najwyższym, podejmowanych przed sądem niższej instancji. Regulacja art. 87¹ § 1 k.p.c. złożona jest z dwóch części. Pierwsze zdanie dotyczy postępowania przed Sądem Najwyższym, drugie zaś dotyczy czynności procesowych związanych z

postępowaniem przed Sądem Najwyższym, ale podejmowanych przed sądem niższej instancji.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Apelacyjny uznał, że w pełnomocnictwie mającym stanowić załącznik do wniesionej skargi kasacyjnej brak jest, mimo wyraźnego i jednoznacznego wskazania przez Sąd Apelacyjny w wezwaniu o uzupełnienie braków formalnych, że ma ono upoważniać także do występowania w niniejszej sprawie przed Sądem Najwyższym.

Sąd drugiej instancji stwierdził ponadto, że sama skarga kasacyjna była dotknięta jeszcze innym brakiem formalnym, to jest w ogóle nie zawierała oznaczenia wartości przedmiotu sporu w sytuacji, w której zgodnie z dyspozycją art. 398⁴ § 3 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać - między innymi - w sprawach o prawa majątkowe również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Sprawa dotycząca odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania świadczenia niewątpliwie jest zaś sprawą o prawa majątkowe. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego żądanie - a tym samym sprawa, w której to żądanie jest rozpoznawane - ma bowiem charakter majątkowy wówczas, gdy zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron. Prawami majątkowymi są przy tym wszelkie prawa wywodzące się bezpośrednio ze stosunków prawnych obejmujących ekonomiczne interesy stron.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sprawa dotycząca odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania świadczenia wywodzi się bezpośrednio ze stosunków prawnych obejmujących ekonomiczne interesy stron. W rozpatrywanym przypadku wywodzi się z prawa do emerytury rolniczej, której według odwołującego się organ rentowy, mimo że miał taką możliwość, nie przyznał w wyznaczonym przepisami czasie, co daje odwołującemu się w przyszłości prawo do żądania odsetek. Sprawa zalicza się zatem do spraw o ustalenie zmierzających do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron, gdyż w sytuacji zaaprobowania (bądź nie) przez Sąd Najwyższy prawidłowości orzeczenia Sądu drugiej instancji wyrażającego się w oddaleniu apelacji organu rentowego kwestionującej tę odpowiedzialność, prawo do odsetek powstanie bądź nie.

Kwestia zaś wysokości odsetek jest sprawą otwartą, uzależnioną od złożenia o nie stosownego wniosku. Jednakże niezbędną podstawą do złożenia takiego w wniosku jest uprzednie ostatecznie stwierdzenie odpowiedzialności organu rentowego.

Wbrew stanowisku skarżącego, możliwe było też oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, którą powinna stanowić wartość odsetek od opóźnionego co miesiąc świadczenia emerytalnego w wysokości miesięcznej, przyznanego z opóźnieniem za okres roku (art. 20 k.p.). Pomijając więc fakt, że na obecnym etapie sprawy mamy do czynienia nie z wartością przedmiotu sporu, ale z wartością przedmiotu zaskarżenia, czego skarżący nie dostrzega albo wyraźnie myli te pojęcia bądź nie przywiązuje do nich należytej wagi, to przedstawiony sposób odmowy wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia uchyla się spod kontroli i nie pozwala na dalszą pogłębioną argumentację. Organ rentowy powinien bowiem wyliczyć już należne odwołującemu się odsetki, skoro wniosek o nie został przez odwołującego się złożony w dniu 2 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny podkreślił również, że zapis art. 398² § 1 k.p.c. wskazujący, że w sprawach zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, nie wyłącza sam w sobie konieczności każdorazowego wskazywania wartości przedmiotu zaskarżenia wynikającego z wymogów formalnych skargi kasacyjnej wymienionych w art. 398⁴ § 1 do 3 k.p.c. Z powtarzającego się w tejże regulacji kilkakrotnie sformułowania „skarga kasacyjna powinna zawierać” wynika bowiem, że jej przepisy są przepisami bezwzględnie obowiązującymi i wymagają od wnoszących te nadzwyczajne środki zaskarżania zastosowania się do wszystkich wymogów, bez wyjątków. Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że art. 398² § 1 k.p.c. wyłączał konieczność wskazywania wartości przedmiotu zaskarżenia w tych sprawach, które dotyczą praw majątkowych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd drugiej instancji uznał, że pełnomocnik skarżącego nie uzupełnił w wyznaczonym mu terminie obu braków formalnych skargi kasacyjnej. Dlatego też skarga kasacyjna nie mogła zostać przedstawiona Sądowi Najwyższemu do merytorycznego rozpoznania jako niespełniająca

wymogów formalnych, które nie zostały uzupełnione w wyznaczonym terminie i jako taka podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 4 listopada 2020 r., zaskarżając to postanowienie i zarzucając mu naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c., polegające na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd istnienia nieusuniętych braków formalnych, skutkujących odrzuceniem skargi kasacyjnej.

Uzasadniając ten zarzut, żalący się podniósł, że w pełnomocnictwie z dnia 11 kwietnia 2020 r. została dostatecznie wyrażona wola reprezentowania organu rentowego przed wszelkimi sądami sprawującymi wymiar sprawiedliwości w zakresie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z art. 175 ust. 1 w związku z art. 173 Konstytucji RP. Brak przymiotnika „powszechnymi” w pełnomocnictwie jest zaś podstawą do uznania, że jego zakres nie ogranicza się do występowania wyłącznie przed sądami, do których stosuje się ustawę o ustroju sądów powszechnych. Sąd Najwyższy sprawujący wymiar sprawiedliwości w świetle Konstytucji RP również ma bowiem status sądu ubezpieczeń społecznych w szerokim znaczeniu. Zatem wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia są całkowicie chybione. Nadto, w ocenie żalącego się, celowa powinna być wykładnia spornej kwestii w ramach kompetencji Sądu Najwyższego.

Co do drugiego braku formalnego skargi kasacyjnej, to jest niewskazania wartości przedmiotu zaskarżenia - skapitalizowanych odsetek, żalący się wskazał natomiast, że spór dotyczy odpowiedzialności organu i ma charakter niemajątkowy. Zagadnienie prejudycjalne, jakim jest odpowiedzialność za opóźnienie uruchamiania kolejnego postępowania w sprawie wypłaty odsetek. Takie postępowanie toczy się odrębnie przed sądem pierwszej instancji i w jego ramach znaczenie ma skapitalizowana wartość przedmiotu sporu. Orzeczenie o odpowiedzialności organu jest związane z opóźnieniem w przyznaniu prawa do świadczenia.

Powołując się na tak sformułowany zarzut i jego uzasadnienie, żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia „w celu merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawane w niniejszym postępowaniu zażalenie jest nieuzasadnione.

Ma rację Sąd drugiej instancji, stwierdzając, że postępowanie kasacyjne przed Sądem Najwyższym nie jest kontynuacją wcześniejszych postępowań toczących się przed sądami powszechnymi i dotyczy nowej sprawy wszczętej przez wniesienie skargi kasacyjnej, podczas gdy postępowanie w sprawie kończy się z chwilą uprawomocnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2015 r., I CZ 5/15, LEX nr 1677163; z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 93/15, LEX nr 1646406; z dnia 10 stycznia 2014 r., I CZ 105/13, LEX nr 1415497). Wypada więc podkreślić, że pełnomocnictwo procesowe udzielone w toku postępowania przed sądami powszechnymi nie obejmuje z mocy samego prawa - tj. art. 91 k.p.c. - umocowania do wniesienia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu kasacyjnym (por. stanowiącą zasadę prawną uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, OSNC 2008 nr 11, poz. 122). W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się także, że skarga kasacyjna sporządzona przez adwokata (radcę prawnego), którego pełnomocnictwo było ograniczone do występowania przed sądami we wszystkich instancjach, podlega odrzuceniu, jeżeli brak właściwego umocowania nie zostanie uzupełniony przez dołączenie pełnomocnictwa do wniesienia skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2011 r., III CZ 66/10, OSNC-ZD 2012 nr 1, poz. 19; z dnia 26 lipca 2013 r., III UZ 11/13, LEX nr 1555721 oraz z dnia 11 maja 2016 r., I UZ 52/15, LEX nr 2051473). Orzecznictwo uznaje przy tym, że jeżeli pełnomocnictwo zawiera upoważnienie do występowania przed „sądami” bez określenia, o jakie sądy chodzi, to takie sformułowanie użyte w pełnomocnictwie powinno być rozumiane jako umocowanie do występowania również przed Sądem Najwyższym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2010 r., I CZ 148/10, LEX nr 1147734; z dnia 10 marca 2006 r., IV CZ 18/06, LEX nr 1103705, czy z dnia 27 stycznia 2011 r., II PZ 52/10, LEX nr 784935; z dnia 27 stycznia 2016 r., III PK 62/15, LEX nr 1982408).

Uwzględniając przedstawione wyżej stanowisko judykatury, Sąd Najwyższy zauważa jednak, że kwestionowane przez Sąd drugiej instancji pełnomocnictwo

udzielone radcy prawnemu T. B. w dniu 11 kwietnia 2019 r. przez Prezesa KRUS upoważnia pełnomocnika do reprezentacji Prezesa KRUS między innym w postępowaniu przed sądami administracyjnymi oraz sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach związanych z decyzjami wydawanymi w imieniu Prezesa KRUS. Nie jest to zatem pełnomocnictwo do reprezentacji przed sądami bez żadnego dodatkowego określenia, o jakie sądy chodzi, lecz pełnomocnictwo upoważniające pełnomocnika do reprezentowania mocodawcy wyłącznie przed sądami ściśle określonymi, przy czym użyty w nim zwrot „przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych” nie może być rozumiany w taki sposób, jak sugeruje żalący się, to jest obejmować również prawo do reprezentacji przed Sądem Najwyższym. Określenie „sąd pracy i ubezpieczeń społecznych”, jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 18 listopada 2014 r., II PZP 2/14 (OSNP 2015 nr 9, poz. 117) wyraźnie nawiązuje bowiem do nieaktualnego już na gruncie przepisów ustrojowych pojęcia użytego w przepisach ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 20, poz. 85 ze zm.), która w art. 1 ust. 1 powierzyła rozpoznawanie spraw z zakresu prawa pracy: 1) sądom pracy - stanowiącym odrębne jednostki organizacyjne sądów rejonowych oraz 2) sądom pracy i ubezpieczeń społecznych - stanowiącym odrębne jednostki organizacyjne sądów wojewódzkich, a w art. 4 pkt 5 nadała (nadal zresztą obowiązujące) brzmienie art. 262 § 1 k.p., który stanowi, że spory o roszczenia ze stosunku pracy rozstrzygają: 1) sądy pracy - stanowiące odrębne jednostki organizacyjne sądów rejonowych oraz 2) sądy pracy i ubezpieczeń społecznych - stanowiące odrębne jednostki organizacyjne sądów wojewódzkich, zwane sądami pracy. Przez sądy pracy (oraz sądy pracy i ubezpieczeń społecznych) w myśl tego przepisu należy (...) rozumieć zarówno sądy rejonowe, jak i sądy wojewódzkie (obecnie okręgowe). Sądy te stanowią zaś bez wątpienia jednostki organizacyjne sądów powszechnych. Tymczasem Sąd Najwyższy z całą pewnością nie jest sądem powszechnym, lecz sądem szczególnym, wymienionym odrębnie w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, posiadającym odmienne kompetencje w stosunku do sądów powszechnych (por. art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym), w związku z czym

wymieniona w art. 3 pkt 3 tej ustawy Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie może być utożsamiana z „sądem pracy i ubezpieczeń społecznych”.

Należy zatem uznać, że pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu T. B. nie wykracza poza zakres (zwykłego) pełnomocnictwa procesowego, o którym mowa w art. 91 k.p.c., wobec czego upoważnia ono wymienionego pełnomocnika do reprezentowania Prezesa KRUS jedynie w postępowaniach przed sądami powszechnymi (oraz sądami administracyjnymi) i podejmowania czynności określonych w pkt 1 – 4 tego przepisu. Nie stanowi natomiast pełnomocnictwa posiadającego szerszy zakres, który należy oceniać - zgodnie z art. 92 k.p.c. - według jego treści oraz przepisów prawa cywilnego. Oznacza to, że pełnomocnik posługujący się tym pełnomocnictwem nie jest uprawniony do wykonywania czynności procesowych przed Sądem Najwyższym oraz takich czynności związanych z postępowaniem przed Sądem Najwyższym, które podejmowane są przed sądem niższej instancji (art. 87¹ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna wniesiona przez pełnomocnika posługującego się opisanym pełnomocnictwem jest więc dotknięta wadą, której nieusunięcie musi powodować odrzucenie tej skargi przez Sąd drugiej instancji na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego, ma również rację Sąd Apelacyjny, uznając, że sama skarga kasacyjna dotknięta jest brakiem formalnym z powodu nieoznaczenia w niej wartości przedmiotu zaskarżenia.

W tym zakresie Sąd Najwyższy przypomina, że spór w sprawie także na etapie postępowania apelacyjnego nie dotyczył prawa odwołującego się do emerytury rolniczej. Sprawa nie była już zatem (na tym etapie) sprawą o przyznanie emerytury, w której skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.), lecz sprawą, w której spór dotyczył wyłącznie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji przyznającej odwołującemu się prawo do emerytury rolniczej.

Żalący się sugeruje przy tym, że tak określony przedmiot sporu, a w konsekwencji przedmiot zaskarżenia ma charakter niemajątkowy. Twierdzi bowiem, że przedmiot ten obejmuje zagadnienie prejudycjalne, którego rozstrzygnięcie uruchomi dopiero kolejne postępowanie w przedmiocie odsetek za opóźnienie w

wypłacie świadczenia emerytalnego. Twierdzenie to jest jednak dotknięte błędem przede wszystkim z tej przyczyny, że jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16 (OSNP 2017 nr 1, poz. 6), wszystkie sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są co do zasady sprawami o prawa majątkowe i tak należy je traktować. Pośrednio wynika to bowiem z art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, że wymienione kategorie spraw mają charakter majątkowy, jednak wartość przedmiotu zaskarżenia nie determinuje dopuszczalności skargi kasacyjnej, która w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przysługuje co do zasady wówczas, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi co najmniej 10.000 zł (art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Skoro zaś sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami o prawa majątkowe, to znaczy, że możliwe (a w niektórych przypadkach konieczne) jest oznaczenie w nich wartości przedmiotu sporu oraz wartości przedmiotu zaskarżenia. Mają zatem do nich zastosowanie art. 126¹ k.p.c., art. 368 § 2 k.p.c. i art. 398⁴ § 3 k.p.c.

Niezależnie od powyższej argumentacji należy też zauważyć, że zgodnie z art. 85 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli organ rentowy - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Orzeczenie stwierdzające odpowiedzialność organu rentowego (lub jej brak) w trybie art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy o emeryturach i rentach rzeczywiście pełni więc funkcję prejudykatu w sprawie o (ewentualną) wypłatę odsetek za opóźnienie w przyznaniu lub wypłacie świadczenia. Jeśli jednak takie

rozstrzygnięcie zostanie podjęte, to kwestia ta nie może już być przedmiotem postępowania dowodowego i odmiennych ustaleń faktycznych oraz ocen prawnych w kolejnym procesie o odsetki od przyznanego (wypłaconego) świadczenia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., I UZP 2/11, OSNP 2011 nr 19-20, poz. 255 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 330/09, LEX nr 604220 i z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 188/13, OSNP 2015 nr 2, poz. 26). Wymaga ponadto podkreślenia, że art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy o emeryturach i rentach ma charakter wyjątkowy, przede wszystkim dlatego, że wprowadza obowiązek sądu ubezpieczeń społecznych orzekania w przedmiocie, który nie był objęty zaskarżoną decyzją (ponad żądanie; por. art. 321 § 1 k.p.c.). W razie spełnienia przesłanek określonych w tym przepisie sąd ma obowiązek orzeczenia o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (choć brak takiego rozstrzygnięcia nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia - powołana uchwała z dnia 24 marca 2011 r., I UZP 2/11, oraz uchwała z dnia 6 lipca 2011 r., II UZP 5/11, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 301; OSP 2013 nr 1, poz. 8, z glosą K. Stopki). Znaczy to tyle, że rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach rodzi po stronie organu rentowego - wynikający z powołanego wcześniej art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - obowiązek wypłaty odsetek, co dodatkowo potwierdza majątkowy charakter takiej sprawy, a w efekcie powoduje, że na wnoszącym skargę kasacyjną ciąży też obowiązek oznaczenia przedmiotu zaskarżenia, którego niewykonanie uzasadnia odrzucenie skargi kasacyjnej.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.